

To, że cały mecz z Genoą przesiedział na ławce Schick, a Kluiverta zastąpił z ławki Pastore, mówi wiele o sytuacji skrzydłowych w Romie, skomplikowanej dodatkowo urazem Perottiego. Dlatego też przy Tołstoja wrócili do analizowanej w pierwszej części mercato listy ofensywnych skrzydłowych.

Tam, podaje *Il Romanista*, na czele listy znajduje się nazwisko Taisona, 31-letniego Brazyliczka, którego karta jest własnością Szachtara i którego umowa wygasa 30 czerwca 2021 roku. O gracz rozprawiano również w pierwszej części mercato, ale negocjacje zostały wówczas zablokowane, gdyż uznano, że sprowadzenie skrzydłowego nie jest konieczne, a poza tym Pallotta powiedział jasno swoim dyrektorom by nie pozyskiwali graczy powyżej 30 roku życia. Pierwszy problem wydaje się, że został pokonany, ale nie drugi. Gracz, poinformowany wczoraj o możliwości przejścia do Romy, będzie prosił ukraiński klub o sprzedaż i chciałby bardzo pracować z Paulo Fonsecą.

Dwa miesiące temu Ukraińcy żądali 25 mln euro, ale z naciskającym graczem cena może spaść do około 15 mln. Zaletą pozyskania gracza, poza jego jakością, jest to, że zna dobrze schematy gry Fonseci i nie musiałby się adoptować. Dodatkowo w Romie znalazłby swojego przyjaciela, Juana Jesusa.

Pogłoski, które zaserwował rzymski dziennik, potwierdził agent gracza, Diego Dornellas, który w wywiadzie dla *laroma24.it* powiedział: *"Jest zainteresowanie i bardzo pomaga fakt, że w Romie jest Fonseca. Były kontakty, ale pozostają rzeczy do ustalenia. W tym tygodniu dojdzie do ustaleń. Cena? Jeszcze o niej nie rozmawialiśmy, ale jest szansa, że transakcja dojdzie do skutku"*.

Autor: abruzzo